Cena egz. 10 gr.

KURJER ZACHODNI
»ISKRA«

ROK XXVII | Piątek 4 grudnia 1936 r. | Nr. 332

Adres Redakcji i Administracji: Sosnowiec, Piłsudskiego 4. Telef.: Red. 61064, Adm. 61073 | P.K.O. 302.712 | Opłata pocztowa uiszczona gotówką

Prenumerata miesięczna z odnoszeniem do domu i przesyłką pocztową Zł. 2.50

Skrócony czas pracy we Francji

Spowodował podwojenie zamówień na węgiel w Polsce

PARYŻ, 3.12 (Od własnego korespondenta). KOPALNIE WĘGLA W POLSCE OTRZYMAŁY NA MIESIĄC GRUDZIEŃ PODWÓJNE ZAMÓWIENIE NA WĘGIEL NA EKSPORT DO FRANCJI Z POWODU ZMNIEJSZENIA WYDOBYCIA WĘGLA NA KOPALNIACH FRANCUSKICH WSKUTEK WPROWADZENIA 40 GODZINNEGO TYGODNIA PRACY.

(Od Red.—Jak się dowiadujemy, wobec poczynionych zamówień, liczba świętówek we wszystkich kopalniach w Polsce, przewidzianych na grudzień, ulegnie znacznemu ograniczeniu. Dalsze zamówienia bowiem z Francji są spodziewane.

Na temat sytuacji górnictwa we Francji, po wprowadzeniu 40-godzinnego tygodniap racy zamieszczamy ciekawy list prezesa pracodawców górniczych we Francji do premiera Bluma w niedzielnym wydaniu „Kurjera Zachodniego" poświęconego Zagłębiom węglowym z okazji święta Górniczego).

SPECJALNE WYDANIE
„KURJERA ZACHODNIEGO"
Z OKAZJI ŚWIĘTA GÓRNICZEGO
W DNIU ŚW. BARBARY
ukaże się

w niedzielę, 6-go listopada,

w znacznie zwiększonym nakładzie
i powiększonej objętości

W dziale redakcyjnym znajdować się będą artykuły omawiające sprawy gospodarcze, samorządowe, ubezpieczeniowe, utwory literackie, a poza tym dodany będzie rotograwiurowy dodatek ilustracyjny, obrazujący rozwój miast zagłębiowskich i ważniejsze wydarzenia w Zagłębiu.

OGŁOSZENIA do powyższego numeru przyjmowane będą do godz. 12-tej w sobotę

Uniwersytet w Warszawie

ZAMKNIĘTY DO ŚWIĄT BOŻEGO NARODZENIA

WARSZAWA, 3.12. (Tel. wł.) Dowiadujemy się, że Uniwersytet Józefa Piłsudskiego w Warszawie nie zostanie otwarty przed feriami Bożego Narodzenia. Tak samo nie zostaną wznowione wykłady w tych warszawskich szkołach akademickich, w których zostały zawieszone.

Zawieszenie wykładów

W AKADEMII STOMATOLOGICZNEJ

W Państw. Akademii Stomatologicznej grupa studentów proklamowała na 1 roku strajk demonstracyjny na znak solidarności z młodzieżą endecką z akcją prowadzoną na uniwersytetach warszawskich.

Władze uczelni zarządziły zawieszenie aż do odwołania wykładów na pierwszym roku.

Specjalna komisja „Lotu"

UDAŁA SIĘ DO ATEN

WARSZAWA, 3.12 (tel. wł.). Dziś o godz. 7 min. 5 rano z lotniska na Okęciu odleciała samolotem PLL „Lot" specjalna komisja techniczna, udająca się na miejsce wypadku do Aten. Na czele komisji stoi dyrektor naczelny LOT-u, inż. pilot. W. Makowski. W skład jej wchodzą: inż. Małecki, szef kontroli cywilnych statków powietrznych M. K., inż. Sarnowski, zastępca kierownika warsztatów LOT-u oraz mechanik Baranowski.

Sejm przed pracami budżetowymi

Krótkie oświadczenie premiera Składkowskiego w Senacie

WARSZAWA, 3.12 (tel. wł.). Wczoraj marsz. Prystor oświadczył, że nie dopuści do uszczuplenia praw parlamentu, zagwarantowanych w konstytucji.

Jak wiadomo, konstytucja wyraźnie mówi, że Sejm i Senat są powołane do załatwienia budżetu państwa. Na to wystarczy, według słów marszałka Piłsudskiego, 4 miesiące. Nie pomogą żale i skargi, ani też prośby. Premier Składkowski wyraźnie powiedział, że dopóki on będzie szefem rządu, izby dłużej niż 4 miesiące pracować nie będą. Znając gen. Składkowskiego, można wierzyć, że słowa dotrzyma.

Wśród posłów i polityków duże wrażenie wywołało wycofanie swej kandydatury na referenta generalnego budżetu przez wicemarszałka Miedzińskiego, który przez siedem lat sprawował swe funkcje, zawsze wybierany większością głosów. Według pogłosek, wicemarszałek Miedziński miał przeciwko sobie dość poważną opozycję („naprawiacze"). By nie narażać na szwank swej pozycji, przed przystąpieniem do wyborów oświadczył, że nie zamierza kandydować. Referentem generalnym budżetu został poseł Duch. Kandydat grupy pułkownikowsko - konserwatywnej, poseł Sikorski z Poznania, odniósł w w głosowaniu porażkę. Dzień dzisiejszy zakończył więc przedwstępne prace parlamentu przed wielką batalią o budżet państwa. Przed feriami świątecznymi odbędzie się jeszcze jedno posiedzenie między 10 a 15 bm. Właściwe prace obu izb rozpoczną się w pierwszych dniach stycznia 1937 r.

POSIEDZENIE SENATU

WARSZAWA, 3.12 (tel. wł.). Na dzisiejszym posiedzeniu Senatu, premier gen. Składkowski złożył senatorom życzenia pomyślnych obrad.

„Chciałem polecić specjalnej opiece Wysokiej Izby 60 ustaw, które mam zaszczyt wnieść do ciał parlamentarnych. Chodzi mi o to — mówił dalej premier — że ustawy te są bardzo ważne i prosiłbym bardzo, aby mogły być w tej sesji załatwione". (oklaski).

Marszałek Senatu dyskusję nad przemówieniami premiera i wicepremiera Kwiatkowskiego, którzy przemawiali tylko przecież w Sejmie, odłożył do następnego posiedzenia, o terminie którego członkowie Senatu zostaną powiadomieni. Marszałek wyraził nadzieję, że Senat w miarę swoich sił nadal będzie pracował, by podnieść poziom prac parlamentu. Przypomniał ... senatorowie w wykonywaniu swych obowiązków liczyć się winni wyłącznie z konstytucją. (chodzi tu o prawo do krytyki rządu).

Następnie odbył się wybór członków poszczególnych komisji. Przewodniczącym sądu marszałkowskiego został generał Osiński.

Echa w angielskiej Izbie gmin

oświadczenia min. Becka w sprawie żydowskiej

LONDYN, 3.12. (Tel. wł.) W Izbie gmin konserwatywny poseł kapitan Victor Gazalet zainterpelował ministra spraw zagranicznych, czy w jego rozmowach z ministrem Beckiem poruszono problem palestyński, jeśli zaś tak, to w jakim sensie.

Minister Eden odpowiedział:

Tak. Minister spraw zagranicznych Polski dał wyraz zrozumieniu dla obecnej ciężkiej sytuacji w Palestynie, lecz informował mnie zarazem o wielkim rocznym przyroście ludności w Polsce i wyjaśnił mi problemy, jakie zaprzątają uwagę jego rządu na skutek ograniczeń imigracyjnych w krajach, do których obywatele polscy w latach poprzednich emigrowali.

Wizyta króla Karola w Polsce

nastąpi w marcu

WARSZAWA, 3.12. (Tel. wł.) Wiadomość o mającej nastąpić w niedalekiej przyszłości wizycie króla Karola II rumuńskiego w Polsce wywołała zrozumiałe zainteresowanie w szerokich kołach społeczeństwa.

Wizyt królewskich w Warszawie było dotąd bardzo niewiele. Poza egzotycznym monarchą, królem Afganistanu Amanullahem bawił w Polsce tylko poprzednik króla Karola, król Ferdynand. Wizyta ta odbyła się w 1923 r. i miała przebieg bardzo uroczysty.

Data wizyty króla Karola nie jest jeszcze ustalona. Nastąpi ona najprawdopodobniej wczesną wiosną, może w marcu. Królowi towarzyszyć będzie zapewne nasz niedawny gość, min. Antonescu.

Natomiast jeszcze w bież. miesiącu przybędzie do Polski szef sztabu armii rumuńskiej. Niebawem także przybędzie do Polski rumuński minister oświaty.

Oczywiście w związku z tymi wizytami aktualna się stanie sprawa rewizyty dostojników polskich w stolicy sojuszniczej Rumunii.

Z pierwszą rewizytą uda się do Bukaresztu minister spraw zagranicznych Beck. Nastąpi to w styczniu lub w lutym, w każdym zaś razie przed wizytą króla Karola w Warszawie.

Nawet po śmierci

ale w Polsce...

WARSZAWA, 3.12 (tel. wł.). W czasie walk w obronie Madrytu został zabity pułkownik Iso Goldstein, dowódca batalionu komunistycznej milicji hiszpańskiej wojsk lądowych.

Goldstein pochodzi z Warszawy, ma na imię Izrael, lat 36 i w r. 1932 wyemigrował do Hiszpanii.

Zwłoki jego odesłano do krematorium w Gdańsku, gdzie je spalono.

Obecnie brat zabitego, Władysław Goldstein, zwrócił się do gminy żydowskiej z prośbą o wyrażenie zgody na pochowanie zwłok w grobie ojca na cmentarzu żydowskim w Warszawie.

Ponieważ zwłoki spalono, co sprzeczne jest z rytuałem żydowskim, rabinat prośbę prawdopodobnie odrzuci.



Sekretarz generalny Ligi Narodów Avenol (na prawo) oraz konsul amerykański w Londynie BINGHAM (na lewo) zostali mianowani równocześnie doktorami h. c. Uniwersytetu oxfordzkiego. Zdjęcie przedstawia obu solenizantów w towarzystwie rektora Uniwersytetu.

Czy Francja otrzyma

OLBRZYMIĄ POŻYCZKĘ?

Według wiadomości otrzymanej drogą kablową przez paryską „Agence economique et financiere", rząd Stanów Zjednoczonych wyraził zgodę na ulokowanie na rynku amerykańskim pożyczki francuskiej. Ostateczna decyzja zależy jednak od prezydenta Roosevelta, bawiącego obecnie w Południowej Ameryce.

22.000 bolszewików broni Madrytu

Walka w Hiszpanii ze zmiennym szczęściem

PARYŻ, 3.12 (tel. wł.). Zaciekłe walki w Casa de Campo oraz na odcinku Pozuelo (na północny zachód od Madrytu) trwają nadal.

Pod Pozuelo powstańcy odnieśli poważny sukces, nie zdołali jednak załamać ostatecznie linii obronnych wojsk czerwonych. Wczoraj milicja ruszyła do gwałtownego kontrataku poprzedzonego huraganowym ogniem artyleryjskim. Atak piechoty był popierany przez kilkanaście czołgów.

W krytycznym dla powstańców momencie, nadleciała eskadra samolotów, które poczęły bombardować atakujące czołgi sowieckie. Kontratak wojsk madryckich załamał się. Milicja rzuciła się do ucieczki. Skorzystali z tego powstańcy, którzy rozpoczęli pościg i posunęli się o 3 km. w stronę miasta. Tu jednak na nowych okopach napotkali na zaciekły opór czerwonych.

W ręce wojsk powstańczych wpadło 9 ciężkich czołgów konstrukcji sowieckiej.

W dniu wczorajszym samoloty powstańcze dokonały trzykrotnego nalotu na Madryt, tym razem jednak bombardowały przede wszystkim pozycje wojsk rządowych.

Kolumna powstańcza, która wyruszyła z Carabanchel Bajo stoczyła zwycięską bitwę z milicją i zdołali ją wyprzeć do właściwego miasta. Oddziały tej kolumny okopały się obecnie nad brzegiem Manzanares.

NA INNYCH FRONTACH

Ożywioną działalność wykazywały wojska rządowe na froncie północnym. Kolumny kierowane z Santander kilkakrotnie atakowały pozycje powstańców. Ataki te zostały odparte.

W górach Guadarrama atak milicji został odparty.

Na odcinku południowym samoloty powstańcze zniszczyły w pobliżu Guadix na północny wschód od Granady dwa samoloty rządowe, 4 lokomotywy i pociąg towarowy.

Lotnicy rządowi bombardowali wczoraj miasto Vitoria i lotnisko Talavera.

22.000 ŻOŁNIERZY SOWIECKICH WALCZY W HISZPANII

PARYŻ, 3.12 (tel. wł.). **Według doniesień „Figaro" w obronie Madrytu bierze udział 22.000 żołnierzy, sprowadzonych z Rosji sowieckiej.**

Liczba ta stale wzrasta, ponieważ wciąż nadchodzą coraz to nowe transporty wojsk i „ochotników" sowieckich.

Cztery miesiące więzienia

ZA LŻENIE NARODU POLSKIEGO

KIELCE, 3.12 (tel. wł.). Sąd okręgowy w Kielcach rozpatrywał sprawę Chaima Opatowskiego z Kielc o znieważenie Narodu Polskiego.

Akt oskarżenia zarzuca Opatowskiemu, że wdniu 16 lipca br. na pogrzebie zabitego żyda Moju Gurdena nawoływał współwyznawców do bicia Polaków, przy czym lżył Naród Polski, mówiąc, że wszystkich Polaków trzeba wyrznąć a do policjanta, który go aresztował, powiedział: „Wasza władza wkrótce się skończy".

Świadkowie w całej rozciągłości potwierdzili zarzuty, stawiane oskarżonemu. Sąd skazał Opatowskiego na cztery miesiące więzienia.

Samolot bez pilota

SPADŁ PO GODZINIE LOTU

PARYŻ, 3.12. W pobliżu Bourges wydarzył się niezwykły wypadek samolotowy.

Uczeń lotniczej szkoły wojskowej wzniósł się na samolocie na wysokość 1500 mtr. i znalazł się wśród chmur. Uczeń, który stracił panowanie nad swym aparatem, wyskoczył ze spadochronem i opuścił się na ziemię, nie doznając żadnego szwanku. Samolot pozbawiony pilota, utrzymał się przez całą godzinę w powietrzu i leciał w kierunku Saint Pierre de Moutiers i Moulins, aż spadł wreszcie w lesie w pobliżu zamku St. Augustin.

JE. ks. biskup Kubina w Sosnowcu

Dostojny Pasterz wyraził zadowolenie z odnowienia kościoła

Jak już donosiliśmy, we wtorek przybył do Sosnowca **J. E. ks. biskup Kubina w towarzystwie biskupa-sufragana J. E. ks. Zimniaka.**

W godzinach rannych odbyła się konferencja duchowieństwa z dwóch dekanatów, której przewodniczył J. E. ks. biskup Kubina. Na konferencji obecni byli: ks. dziekan Gola i ks. dziekan Olczakowski, dyr. Akcji katolickiej w Częstochowie ks. Sobczyński i gen. sekr. Stow. mężów katolickich ks. Gałązka.

Onegdaj J. E. ks. biskup Kubina odprawił mszę św. w kaplicy u zakonnic, gdzie odbywają się rekolekcje zamknięte dla kobiet, które prowadzi ks. prof. Konieczny.

Wieczorem ks. biskup udał się w towarzystwie ks. kan. Jankowskiego na Pogoń, gdzie odbyła się konferencja u ks. szamb. Pędzicha. Na konferencji omówiono szereg spraw związanych z budową Domu katolickiego na Pogoni, nowym cmentarzem itd. Dostojny Pasterz wyraził zadowolenie, że w akcji tej biorą udział świeccy.

Wczoraj J. E. ks. biskup Kubina zwiedził kościół parafialny w Sosnowcu. Dostojny Pasterz wyraził prawdziwe zadowolenie z odnowienia witraży i prezbiterium, podnosząc ich walory artystyczne. W godzinach południowych ks. biskup udał się do Mysłowic w towarzystwie ks. kan. Jankowskiego. Z Mysłowic wyjechał Dostojny Pasterz do Krakowa a, stamtąd uda się do Częstochowy.

Podkreślić należy, że przez cały czas pobytu Dostojny Pasterz był gościem ks. kan. Jankowskiego.

Rada Ligi Narodów

ZWOŁANA DO GENEWY NA 10 BM

Obecnej sesji przewodniczyć będzie p. Edwars, ambasador Chile w Londynie. Sesja może przynieść poważne następstwa jeżeli zostanie niezbicie stwierdzone, że tak Sowiety jak i Niemcy wysłały swe oddziały wojskowe do Hiszpanii.

Dymitrow

W OBOZIE KONCENTRACYJNYM.

Znany z procesu o podpalenie gmachu Reichstagu w Berlinie komunista bułgarski — Dymitrow jeden z czołowych przywódców Kominternu, z powodu niepowodzenia akcji organizowania — „frontów ludowych" w państwach Europy oraz za klęskę, poniesioną przez komunistów w Hiszpanii, **został zesłany na Sybir do obozu koncentracyjnego.** Dymitrow podczas kilku miesięcy na akcję propagandową otrzymał od rządu bolszewickiego kilkadziesiąt milionów rubli.

LUDWIK WEINERT WILTON

PANTERA

33) ——

Zdawać by się mogło, że nie ma tam w ogóle żadnej drogi. Rayne jednak odchylił w pewnym miejscu gąszcz gałęzi, poza którymi ukryta była wąska ścieżka. Poszedł teraz przodem, troskliwie usuwając z drogi krzewy, które mogły by jej przeszkadzać, poza tym jednak nie zwracał na nią najmniejszej uwagi. Grace była z takiego obrotu sprawy szczerze zadowolona. Spodziewała się, że będzie usiłował wszcząć z nią rozmowę towarzyską i z góry uzbroiła się przeciw tym zakusom w pancerz lodowatego milczenia. Skoro jednak nie miał takich zamiarów, tym lepiej.

Dopiero w bezpośredniej bliskości klatki, przerobionej, jak się okazało, z budynku stajennego, Rayne uczuł się w obowiązku udzielić jej kilku wyjaśnień.

— Są to czarne pantery z Wysp Sundajskich. Samiec i samica. Proszę się do nich zbytnio nie zbliżać, bo kiedy zobaczą obcego człowieka, stają się bardzo niespokojne.

Mówił tonem suchym i mentorskim. Jego męska, regularna twarz o energicznym podbródku i srebrnych nitkach na skroniach, miała w sobie wyraz znudzenia.

Obydwie pantery, wygrzewające się dotychczas spokojnie na słońcu, zerwały się na widok ludzi na równe nogi i, nastroszywszy lśniącą sierść, zaczęły biegać po klatce i warczeć groźnie. Nagle jedna rzuciła się na żelazne pręty, uderzając w nie łapami.

Grace cofnęła się mimo woli i była by niewątpliwie upadła, gdyby Rayne jej nie podtrzymał. Jednakże, nim jeszcze zdążyła się przeciwstawić jego pomocy, cofnął ramię. Zmieszana, nie zdołała wypowiedzieć nawet lakonicznego słowa „dziękuję".

W tej chwili wyrósł jak spod ziemi smagły na wpół nagi człowiek o egzotycznej koafiurze. Jedno słowo w niezrozumiałym narzeczu wystarczyło najzupełniej, by zwierzęta się uspokoiły.

— To Mamed — wyjaśnił Rayne krótko — wychował te zwierzęta i teraz słuchają każdego jego skinienia.

Prócz panter nie było w Spittering Farm nic ciekawego. Rayne oprowadził dziewczynę po parku, który najwidoczniej od szeregu lat nie zaznał troskliwej ręki ogrodnika. Przeszło godzinę spacerowali w milczeniu i bez planu, aż wreszcie Grace znudziło się to i sama skierowała się ku domowi.

Naraz serce zabiło jej silniej. Zadrżała i przysunęła się do towarzysza.

W niewielkim oddaleniu od ścieżki poruszyły się gałęzie i Grace ujrzała dwoje błyszczących, utkwionych w niej oczu. Dostrzegł je również Rayne i wówczas zaobserwowała, że brwi jego zmarszczyły się, a w oczach zapłonęły gniewne ogniki. Zrobił władczy ruch ręką i oczy za krzakami znikły. Rozległ się ciężki tupot oddalających się kroków.

Grace chętnie usłyszałaby wyjaśnienie, kim był człowiek, śledzący ją z poza drzew, ponieważ jednak Rayne nie zdradzał najmniejszej ochoty do rozmowy, nie powiedziała nic i urażona, z zaciśniętymi wargami, przyśpieszyła kroku.

Rayne odprowadził ją do drzwi, a potem usiadł na ławce, czekając na Piotra, któremu postanowił dobrze zmyć głowę. Doskonale zauważył, że dzikus przez cały czas obserwował zza drzew ich kroki i ta niepotrzebna ciekawość denerwowała go.

Forge, jak gdyby przeczuwał, co go czeka, zjawił się dopiero po upływie dłuższego czasu, a zdziczała jego twarz miała wyraz cokolwiek niepewny.

— Nie może się pan pozbyć swoich jawajskich manier — przywitał go Rayne ostro. — Ani w zachowaniu, ani w zewnętrznym wyglądzie! Gdyby się wszystko skończyło gorzej, pan byłby za to ponosił odpowiedzialność. Czy nie rozumie pan tego, że nie wolno nam straszyć dziewczyny, która i tak nie wie, co sądzić o całej tej awanturze?

— Wcale jej nie straszyłem — mruknął Piotr tonem protestu — chciałem jej się tylko przyjrzeć. Tego mi przecież nie zabroniono.

(C. d. n.)

Nauka jaka dla nas płynie

z tragedii narodu hiszpańskiego

Od kilku miesięcy jesteśmy świadkami, a raczej oddalonymi obserwotorami walki, jaka rozgorzała na półwyspie pirenejskim. Codzienne komunikaty przynoszą wieści budzące grozę w naszych umysłach. **Ludzie stracili człowieczeństwo, zapomnieli o Bogu.**

Niejeden zapytuje w imię jakich haseł rozpętała się ta orgia instynktów w kraju o tyłowiekowej tradycji i kulturze? Odpowiedź jest pozornie prosta, nie mniej jednak samo zagadnienie wymaga głębokiej analizy i rzeczowego naświetlenia.

Mamy przed oczyma **tragiczną walkę dwóch idei**, które raz poraz wywołują głębokie wstrząsy społeczno - polityczne Trzeba jednak zdać sobie sprawę, że walka w Hiszpanii, to nie tylko zmaganie się o wprowadzenie tego, czy innego ustroju — to **rozgrywka zakrojona na szerszą, bodaj, czy nie światową skalę.** Zasada interwencji istnieje wprawdzie teoretycznie, praktycznie jednak u traciła rację bytu. Dowiadujemy się z komunikatów o posiłkach nadsyłanych z zewnątrz, o ochotniczych oddziałach napływających na półwysep pirenejski mówi się nawet o formacjach regularnych. Obok tego zaś transportowce przewożą obfity sprzęt stanowiący najnowszy wyraz techniki militarnej. Udoskonalone, ciężkie samoloty bombowe zwalcza szybkostrzelna artyleria, skutecznie niszcząc pościgowce o nienotowanej podobno szybkości. Bomby benzynowe niweczą potęgę ruchomych twierdz-czołgów i, kto wie, czy nie wyrugują ich na przyszłość.

Statystyka notuje dziesiątki tysięcy ofiar w ludziach, zniszczenie bezcennych po prostu skarbów architektury i sztuki, kościoły uległy spustoszeniu. — Na ręce władz, już po paru dniach bombardowania napłynęły liczne petycje o poddanie miasta.

Nemezis dziejowa jest jednak nieubłagana. Dzieło jej będzie doprowadzone do tego końca, który zanotowany został w księdze losów.

Bez względu na wynik tej walki — skutki jej odczuje naród hiszpański dotkliwie nie tylko moralnie, ale i gospodarczo. To co powiedzieliśmy wyżej jest tylko suchym i pobieżnym stwierdzeniem stanu rzeczywistego. Pozostała jednak otwarta sprawa samego podłoża walki i tych czynników, które ją spowodowały. Krwawy eksperyment rewolucji rosyjskiej przenieśliśmy do przeszłości i **patrzymy nań po przez pryzmat zobojętnienia oraz bierności społecznej.** Większość wśród nas teoretycznie deklaruje się przeciw zakusom komunistycznym, w praktyce jednak sprawa ta nie przedstawia się tak, jakby tego należało sobie życzyć.

Słyszy się często powiedzenie „te rzeczy należą do władz". Nie zamierzamy negować słuszności tego zdania, pozwolimy sobie jednak zadać następujące pytania:

— Czy obywatel powinien dopomagać w zwalczaniu wywrotowych idei jedynie przez negatywne w teorii ustosunkowanie się do agitatorskich haseł rzucanych pełnymi garściami na świat i ograniczać się do **narzekania na ciężkie czasy?**

Zdajmy sobie jasno sprawę z tego, że można być czynnym, a jednocześnie lojalnym obywatelem. Frazesy i rozczasanie w gronie znajomych nie wyczerpują tak palącej kwestii, jaką jest w dzisiejszych czasach zagadnienie komunizmu **Umocnijmy tężyznę podstawowej komórki życia społecznego — rodzinę, piętnujmy fałsz i hipokryzję haseł, rzucanych przez ugrupowania o charakterze kosmopolitycznym, nieraz okryte płaszczem „słusznej sprawy". Zwróćmy uwagę na najmłodszych.**

Nie pozostawajmy wciąż w bierności jeżeli nie chcemy, by **kiedyś wypadki hiszpańskie powtórzyły się w naszym kraju.**

Kara śmierci za przemyt

pieniędzy za granicę

Niemieckie Biuro Informacyjne donosi: Rząd Reszy uchwalił następującą ustawę:

1) Obywatel niemiecki, który świadomie i niesumiennie z chęci zysku, albo z innych niskich pobudek wbrew postanowieniom prawnym wywozi majątek za granicę albo go za granicą pozostawia, a przez to wyrządza poważną szkodę gospodarstwu niemieckiemu, będzie karany śmiercią. Jego majątek zostanie skonfiskowany.

Sprawca ulega karze także wówczas, jeśli dopuści się czynu za granicą. Dla wydania wyroku jest kompetentnym trybunał ludowy.

2) Ustawa wchodzi w życie z dniem publikowania.

Pracownicy skarbowi proszą

o bezwzględne tępienie nadużyć

Ostatnio odbyło się w Warszawie — plenarne zebranie zarządu centralnego Związku Pracowników skarbowych R. P. M. in. zajmowano się na tym zebraniu wykryciem szeregu nadużyć popełnionych przez urzędników skarbowych

W wyniku tych narad uchwalono rezolucję, w której m. in. zarząd zwrócił się z apelem do p. ministra skarbu, by w sposób bezwzględny kontynuował akcję tępienia nadużyć w służbie skarbowej w jak najszerszym zakresie bez względu na stanowiska winnych wystepków i niedopatrzeń, przy czym winni pobłażania powinni być traktowani narówni z biorącymi udział w przestępstwie".

Jednocześnie uchwalono, że „ogół pracowników skarbowych oraz ich organizacja zawodowa staje do dyspozycji Pana Ministra wtej akcji w zakresie jak najszerszego współdziałania, oraz wychowywania rzesz skarbowych w Rzeczypospolitej".

Rezolucja ta została złożona panu wicepremierowi, ministrowi skarbu inż. Kwiatkowskiemu.

Z DNIA

O PRAWO GOSPODARZA

Premier dr. Składkowski w swym przemówieniu wygłoszonym na otwarcie sesji budżetowej Sejmu oświadczył, że stoi on i jego rząd na stanowisku równości wszystkich obywateli".

Na temat tej zasady „ABC" piórem swego redaktora naczelnego czyni następujące uwagi:

„nie ma żadnego moralnego uzasadnienia dla równości praw żydów i Polaków. Wszystko niemal, co jest na ziemi polskiej, to **praca Polaków przez dziesiątki pokoleń.** — **Każda piędź ziemi polskiej zroszona jest polską krwią,** przelaną w jej obronie. **Jesteśmy więc na naszej ziemi gospodarzami, a żydzi są na niej gośćmi.**

Oczywiście niesłusznym jest postulat, by w każdym domu gospodarz miał tylko takie prawa, jakie mają goście. Nikt nie może gospodarza pozbawić jego podstawowego prawa usunięcia niemiłych sobie gości.

Skoro jest faktem stwierdzonym ponad wszelką wątpliwość, że **żydzi są elementem demoralizującym naród, hamującym pełny rozwój jego sił żywotnych, wszczepiającym obcy duchowi polskiemu materializm, to postulat usunięcia żydów z Polski, do czego mamy pełne prawo, staje się obowiązkiem moralnym wobec narodu Polskiego i jego przyszłości.**

Rząd, który tego obowiązku nie spełni, nie będzie mógł w Polsce rządzić, gdyż nie potrafi zapewnić w kraju spokoju.

Onegdaj w Sejmie zabrał głos poseł żydowski Mincberg, który oświadczył, że żydzi żyją blisko tysiąc lat w Polsce, są lojalnymi obywatelami i że nic ich nie zmusi do opuszczenia Polski.

A pro pos tysiącletniej gościny — mała poprawka jest konieczna. Jest około 700 tys. żydów, którzy przywędrowali do Polski po wojnie i dzięki krótkowzrocznej polityce otrzymali obywatelstwo polskie. Czy ich także nie można zachęcić by wyemigrowali dalej?

Edward VIII zamierza się ożenić

z rozwiedzioną Amerykanką

Niezwykłe poruszenie w Anglii. Możliwość poważnych komplikacji

Największą sensacją polityczną, która gotowa jest w danej chwili usunąć w cień wszystkie inne sprawy o międzynarodowym znaczeniu jest sprawa małżeństwa króla Edwarda VIII. który nosi się z zamiarem poślubienia rozwiedzionej sześć tygodni temu obywatelki amerykańskiej p. Simpton.

Zwołane nagle w ub. tygodniu posiedzenie gabinetu angielskiego poświęcone było tej sprawie. Onegdaj znowu na posiedzeniu gabinetowym omawiano kwestię projektowanego małżeństwa, o którym wiadomość wywołała olbrzymie wrażenie wśród obywateli W. Brytanii.

Premier Baldwin kilkakrotnie przyjmowany był przez króla Edwarda i odbywał z nim długie konferencje.

W Londynie panuje przekonanie, że o ile premierowi Baldwinowi nie uda się przekonać króla o niemożliwości zawarcia małżeństwa z rozwódką amerykańską natenczas gabinet poda się do dymisji.

Nie wykluczone jest, że nastąpi kryzys konstytucyjny o głębokim znaczeniu, a mianowicie, że król Edward VIII **ustąpi z tronu na rzecz młodszego brata, księcia Jorku.**

ZNAMIENNE PRZEMÓWIENIE DOSTOJNIKA KOŚCIOŁA ANGLIKAŃSKIEGO

Jeden z najbardziej wpływowych dostojników kościoła anglikańskiego dr. Bluut w przemówieniu wygłoszonym na konferencji diecezjalnej oświadczył m. in.:

„Dobrodziejstwa korony królewskiej zależne są w pierwszym rzędzie od wiary i ofiarności samego króla. Nie wypadałoby mi zabierać głosu na te tematy, chyba tylko, aby polecać króla łasce Boga, której będzie on tak wielce potrzebował, jeżeli ma wiernie dochować swoich obowiązków, albowiem król jest takim samym człowiekiem, jak inni. Mam nadzieję, że uświadamia on to sobie całkowicie. **Niektórzy z nas gorąco pragnęliby, aby król dał więcej wyraźnych dowodów tej świadomości.** Przy obrządku koronacyjnym król zajmuje powszechnie uznane stanowisko reprezentacyjne. Jego osobiste poglądy i zdania, stanowią jego własność i jako jednostka posiada on to samo prawo, co każdy z nas, aby mieć swoje własne prywatne sumienie.

Ale w swej roli publicznej, na swej własnej koronacji jest on wyrazicielem ideału narodu angielskiego o powołaniu króla".

Jednocześnie jedno z pism angielskich dało następujący komentarz do powyższego oświadczenia:

„Biskup nie użyłby takiego tonu, gdyby nie uważał tego za dostatecznie uzasadnioną obawę, iż będzie popełniony fałszywy krok o skutkach bardzo doniosłych. Wznosimy modły, aby pomimo pogłosek taki fałszywy krok nie nastąpił. Nasze uwielbienie i nasza wierność dla króla nie są ślepym bałwochwalstwem, nie przyjmujemy zasady Stuartów „król nie może popełnić błędów". Król w gronie wielkiej demokracji powołany jest do świętej roli kierownictwa.

Nakłada to nieodwołalnie olbrzymie obowiązki na człowieka, **który wskutek odziedziczonych praw i wskutek wyraźnej woli swoich poddanych, powołany jest, aby nad nami sprawował rządy".**

Pomimo ciskanych na siebie gromów

wzajemnie sobie pomagają w zbrojeniach

Organ londyńskiej City „Financial News" w ostatnim swym numerze zajmuje się kwestią, czy możliwa byłaby wojna niemiecko-rosyjska. Na wstępie stwierdza się, że sytuacja międzynarodowa jest wprawdzie skomplikowana, jednak **nikt, ani Niemcy, ani Rosja, ani Włochy, do wojny nie jest należycie przygotowany.**

Mało jest też, tak powszechnie przyjmowanych jak teza o nieuniknionej wojnie niemiecko - rosyjskiej.

Teza ta może być poparta cytatami z książki „Mein Kampf", z przemówień wodzów Niemiec współczesnych oraz znajduje uzasadnienie w napięciu między Niemcami a Związkiem Sowietów Trzeba jednak uprzytomnić sobie, że Niemcy nie mają wspólnych granic z Rosją. **Musiałyby pokonać Czechosłowację, Rumunię lub Polskę, by przynajmniej jeden ich żołnierz mógł wkroczyć na terytorium rosyjskie.**

Nim to mogłoby nastąpić, Rosja zdołałaby się przygotować do mobilizacji i kontrofensywy. Po tym poważną rolę odgrywają tu olbrzymie odległości. Z najbardziej na wschód wysuniętego punktu Prus Wschodnich ich odległość do Moskwy w prostej linii wynosi 600 mil angielskich, do ośrodków sowieckiego przemysłu wojennego przeszło 1.500 mil.

Niemiecki sztab generalny wie doskonale, że Rosja posiada doskonale uzbrojoną zmechanizowaną armię. — Także pod względem psychicznym wojna przeciw Rosji byłaby niepopularna. Ludowi niemieckiemu ciągle wmawiano, że Rosja jest pustą ziemią zgłodniałych barbarzyńców. Młodemu Niemcowi nie będzie podobało się walczyć w takim państwie. Niemcy nie mają widoków pobicia Rosji o ile nie przyjdzie im z pomocą runięcie wewnętrznego reżymu sowieckiego, co jest tak nieprawdopodobne jak rewolucja w Niemczech.

Dlaczego więc Niemcy prowadzą kampanię przeciw Rosji? Z jednej strony dla użytku wewnętrznego a z drugiej aby rozbić sowiecki system sojuszów na zachodzie. O ile to Niemcom się uda, mogą oni mieć zapewnioną hegemonię w Europie środkowej i wschodniej.

Jednak czym można wytłumaczyć, że **stosunki handlowe niemiecko-sowieckie się rozwijają. Dzięki kredytowi niemieckiemu dla Rosji w wysokości 200 milionów marek niemieckich, wywóz niemiecki do Rosji wzrósł z 44 milionów rubli w pierwszych 6 miesiącach 1935 na 145 milionów rubli w tym samym okresie roku 1936.**

Chodzi przeważnie o maszyny dla wyrobu broni. Kredyt 200 milionów marek niemieckich jest obecnie wyczerpany i mówi się, że prowadzone są rokowania w sprawie dalszego kredytu w wysokości 500 milionów marek.

Ostatni kredyt przyznany był na okres 5 lat, jednak Rosja domaga się nowych kredytów na dłuższy czas.

Hitler nie dostarczałby Rosji maszyn dla wyrobu broni za 500 milionów marek niemieckich gdyby myślał o wojnie między Niemcami a Rosją.

Do powyższych wywodów dodać należy, iż w państwach zachodnich już od dłuższego czasu panuje podejrzenie co do szczerości wzajemnych pogłosek sowiecko - niemieckich. Raz po raz odzywają się głosy, że pobrzękiwanie szabelką przez dwa najbardziej uzbrojone państwa **jest komedią, obliczoną na zmylenie czujności sąsiadów.**

W DNIU ŚWIĘTEJ BARBARY

NIECH ŻYJE NAM, GÓRNICZY STAN!

Górnicy obchodzą w dniu dzisiejszym swe Święto górnicze, któremu patronuje św. Barbara. Jednoczą się w tym dniu wszyscy zatrudnieni w górnictwie, z nim związani, a w szczególności ci, którym dany jest bezpośredni kontakt z podziemnymi skarbami.

Czar poezji i czar grozy charakteryzuje pracę w kopalni węgla. Dostojna powaga wynikająca z świadomości wydobywania cennych skarbów, w których zaklęte zostało przed tysiącleciami bujne życie i niebezpieczeństwo straszliwego ciśnienia milionów kilogramów na wątłe postacie ludzkie, rwące skały czarnych diamentów, by dać ludzkości ciepło, światło, energię twórczą.

Święto górnicze — „barburka" — jakże inne, jak bardzo inne jest od innych świąt! I nie rozumiane i nie odczuwane przez zamiejscowych, znajduje serdeczne odczucie wśród wszystkich ,którzy cokolwiek wspólnego mają z górnictwem.

W roku bieżącym „barburka" obchodzoną będzie w specjalnie miłej atmosferze moralnej. Oto odbywać się ona będzie w cieniu pięknego czynu górnictwa, najzupełniej solidarnego, bez względu na stanowisko i rodzaj pracy, na rzecz zimowej pomocy bezrobotnym. Ten czyn mówi nam coś więcej, aniżeli o odruchu współczucia dla biedaków. Mówi o tym, że istnieją możliwości najpełniejszego solidarnego działania i robotnika i przemysłowca, pracownika fizycznego i umysłowego: mówi o tym, że istnieją tematy wspólne wszystkim, przez wszystkich jednakowo odczuwane. Wbrew temu co twierdzą zacietrzewieni klasowcy, wbrew temu co twierdzą komuniści, iż przemysłowcy muszą być z natury wrogami klasy pracującej i myślący tylko o wyzysku, a klasa pracująca musi być wrogiem pracodawców, wiecznie z nimi walcząca. Dzień, poświęcony pracy na rzecz zimowej pomocy bezrobotnym, w którym wszyscy zatrudnieni w górnictwie solidarnie pośpieszyli ze swą ofiarnością zadał kłam tym twierdzeniom.

Zastanówmy się. Czy czasami w życiu górnictwa nie znalazło by więcej wspólnych tematów, czy czasami wiele spraw nie dało by się rozstrzygać i załatwiać w sposób podobnie zgodny? Należało by się zastanowić, czy czasami pewnym ukrytym siłom nie zależy na tym, aby sztucznie stwarzać nastrój wrogi, nastrój walki, a doprowadzają do tego poprzez nieodpowiedzialną i szkodliwą demagogię? Toć przecie znamy wiele wypadków takich, które stwarzały nastrój nieprzejednany, które wiodły do smutnych wydarzeń, by następnie okazało się, iż nie wiadomo dlaczego i po co wszystko było czynione.

Święto górnicze — „barburka" — posiada swoistą cechę zespolenia się w jedną całość wzajemnego zrozumienia i serdecznej więzi począwszy od generalnego dyrektora a kończąc na ładowaczu. Pełne uzewnętrznienie znajduje w dniu tym idea wspólności celów, wspólności pracy. I dlatego tradycja „barburkowa" w swym charakterze o tylu szlachetnych cechach nie ma sobie podobnej wśród innych, regionalnych uroczystości.

Koniec roku bieżącego w górnictwie węglowym wydaje się być jak gdyby trochę lepszym, aniżeli taka sama pora roku ubiegłego. Trochę się poprawiło. Nie bawiąc się jednak w proroctwa czy będzie lepiej, czy gorzej, wolno nam w dniu Patronki górnictwa złożyć życzenia:

Oby najbliższe czasy przyniosły takie zmiany, iżby górnicy mogli pracować wszystkie dni w tygodniu, a ci, którzy z powodu kryzysu pracę utracili, z powrotem ją uzyskali.

Niech żyje nam górniczy stan!

23 P.A.L. NIECH ŻYJE!

Dzień dzisiejszy jest również dniem Patronki artylerii. Zagłębie ma tę przyjemność, iż gości 23 pułk artylerii l., który obdarza najżywszą i najszczerszą sympatią, czego dało dowód jesienią roku bieżącego, witając artylerzystów powracających z manewrów. Sądzimy, że będzie wyrazicielami całego społeczeństwa polskiego zagłębiowskiego, życząc Solenizantom-Artylerzystom w Będzinie czołowego miejsca w armii i wznosząc okrzyk:

Niech żyje 23 pal!



KRONIKA ZAGŁĘBIA

KALENDARZYK

4 Piątek	**Dziś** Barbary, Piotra **Jutro** Sabby i Nicela Wschód słońca 7 m. 24. Zachód „ 15 m. 43.

Kina w Sosnowcu grają dziś

ZAGŁĘBIE: „Jej pierwsza miłość".
PALACE: „Wierna rzeka".

—oOo—

APEL

DO ORGANIZACJI I ZWIĄZKÓW SFEDEROWANYCH

Dnia 6 bm. odbędzie się w Sosnowcu zbiórka uliczna na rzecz pomocy bezrobotnym organizowana przez miejski Komitet.

Poszczególne organizacje wchodzące w skład Federacji PZOO wydelegują swych członków do Magistratu miasta Sosnowca na godzinę 8 rano, celem wzięcia udziału w zbiórce ulicznej w charakterze kwestarzy.

Zarząd i Komenda Federacji PZOO.

—oOo—

× **PREZYDIUM SEKCJI DOZORCÓW GÓRNICZO - TECHNICZNYCH** Polskiego Związku zawodowego pracowników przemysłowych i handlowych Rzeczypospolitej Polskiej w Sosnowcu zawiadamia wszystkich członków zarządu i delegatów sekcji, że w nadchodzącą niedzielę dnia 6 bm. o godzinie 10 odbędzie się w lokalu Związku w Sosnowcu, ul. Sienkiewicza 17-a miesięczne posiedzenie członków zarządu i delegatów sekcji. Prezydium sekcji prosi wszystkich zainteresowanych o punktualne i bezwzględne przybycie na posiedzenie.

Teatr Miejski w Sosnowcu

Dziś dnia 4 bm. o godz. 20.30 teatr miejski z Sosnowca gra w Strzemieszycach w sali kina „Paw" sensacyjną komedię W. Wernera pt. „LUDZIE NA KRZE".

CYRULIK WARSZAWSKI W TEATRZE MIEJSKIM W SOSNOWCU

W sobotę gościnnie wystąpi teatr Cyrulik Warszawski, z przebojowym wodewilem satyryczno - politycznym pt. „KARIERA ALFA-OMEGI" z udziałem artystów tej miary co Dymsza, Brochwiczówna i Znicz na czele całego zespołu, w reżyserii Fr. Jarosy'ego.

„Kariera Alfa Omegi" grana była w Warszawie bez przerwy przez trzy miesiące dwa razy dziennie, co jest najlepszym dowodem jej wartości.

W Sosnowcu dane będą również dwa przedstawienia: o godz. 19.15 i 21.45.

Bilety wcześniej nabywać można w firmie W. Czechowski.

—oOo—

Z Koła młodzieży pracown.

PRZY ODDZIALE PZZPP. I H.

Zarząd Koła młodzieży pracowniczej przy Oddziale Polskiego Związku zawodowego pracowników przemysłowych i handlowych Rz. P. w Sosnowcu podaje do wiadomości członków, że staraniem sekcji kulturalno - oświatowej Koła w piątek o godz. 19 wygłoszone zostaną następujące referaty: „Samorząd w życiu publicznym i państwowym" oraz „Znaczenie Ligi morskiej i kolonialnej". Po referatach dyskusja.

Równocześnie zarząd Koła zawiadamia, że w niedzielę dnia 6 bm. o godz. 18 w sali reprezentacyjnej Związku odbędzie się zebranie poświęcone zagadnieniom spółdzielczości z udziałem przedstawiciela okręgowej Rady spółdzielczej.

Ze względu na prowadzoną na terenie n-Koła akcję spółdzielczości oraz interesujące tematy referatów, Zarząd prosi o jak najliczniejszy udział w zebraniu członków Koła, Związku oraz wprowadzonych gości. Wstęp wolny.

Z Tygodnia Miłosierdzia

W DĄBROWIE

Urządzony w Dąbrowie przez Stow. pań miłosierdzia św. Wincentego a Paulo „Tydzień Miłosierdzia" dał następujące wyniki: zbiórka po domach dała gotówką zł. 92,09, zbiórka uliczna (po potrąceniu kosztów) 142,61, zabawa taneczna 156,23, ponadto złożono do dyspozycji Stow. 60 zł., razem 450,93 zł.

Oprócz powyższego zebrano odzieży: butów i śniegowcy 54 par, bielizny 63 szt., garderoby 131 szt., skarpet i pończoch 32 pary, 2 kołnierze z futra, 5 resztek flaneli, 1 kołderka dziecinna.

Żywności: mąki 20 kg., cukru 4 kg., fasoli 6 kg., kaszy 12 kg., cebuli pół kg. kawy 19 paczek, cykorii 12 paczek, mydła 12 kaw., octu 2 flaszki, ziemniaków 6 mtr., marchwi 15 kg., kapusty 50 kg. sucharów pół paczki, buraków 5 kg., chleba 4 kg. i 25 kartek na chleb do sklepu, 21 zeszytów.

—xx—

Funkcjonarjusze pocztowi

W ROLI INKASENTÓW

Ministerstwo poczt i telegrafów zwróciło uwagę poszczególnych urzędów pocztowych, że rola tych urzędów, jako inkasenta, nie powinna się tylko ograniczać do formalnego przedstawienia zleceń do zapłaty. Funkcjonariusze pocztowi powinni zawsze starać się bezpośrednio dotrzeć do dłużnika i w sposób oględny i grzeczny nakłaniać go do zapłacenia należności.

O ile dłużnika nie zastano w domu lub z innych przyczyn nie uzyskano zapłaty, z wyjątkiem kategorycznej odmowy, należy próbę zainkasowania należności ponowić, a w razie potrzeby przeprowadzić ją nawet kilkakrotnie.

Od siebie dodamy, że w okresie wzmożenia fali biurokratyzmu instrukcja, wydana przez Ministerstwo poczt i telegrafów o przeprowadzaniu inkasa, zasługuje na uznanie.

Porządek nabożeństw

W CERKWI PRAWOSŁAWNEJ W DNIU ŚWIĘTA PARAFIALNEGO

W niedzielę, dnia 6 bm., cerkiew prawosławna św. Mikołaja w Sosnowcu uroczyście obchodzić będzie swoje święto parafialne.

Z tego powodu uroczyste nabożeństwa celebrować będzie dziekan duszpasterstwa prawosławnego DOK V ks. Stefan Rudyk w asyście przyjezdnego i miejscowego duchowieństwa z następującym porządkiem: sobota dnia 5 bm. godz. 6 po poł. uroczyste nabożeństwo wieczorne; niedziela dnia 6 bm. godz. 10.30 uroczysta św. Liturgia.

—oOo—

× **POGADANKA HIGIENICZNA.** Sekcja higieny dziecka Polskiego Tow. higienicznego w Sosnowcu, w piątek, dn. 4 bm. urządza higieniczną pogadankę popularną. O pielęgnowaniu i wychowaniu niemowląt mówić będzie dr. M. Molicki w lokalu szkoły powszechnej przy ulicy Kamiennej, o godz. 18.30.

× **„POLITYKA KOLONIALNA POLSKI".** Dnia 5 bm. o godzinie 7 wiecz. w lokalu Domu ludowego na Saturnie zostanie wygłoszony przez prof. Kazimierza Stankiewicza odczyt p. t. „Polityka kolonialna Polski". Wejście na odczyt bezpłatne.

Zbiórka na szkolnictwo

POLSKIE ZA GRANICĄ

Losy ośmiomilionowej rzeszy Polaków, pozostających poza granicami Rzeczypospolitej Polskiej, powinny jak najbardziej obchodzić społeczeństwo polskie w odbudowanym państwie. W szczególnej mierze winny budzić zainteresowanie losy miliona polskich dzieci i młodzieży, narażonych pod obcymi rządami na wynarodowienie. Dla zwycięskiej walki z wynarodowieniem niezbędny jest dalszy rozwój szkolnictwa polskiego za granicą.

W tym celu Towarzystwo pomocy Polonii zagranicznej, łącznie z Funduszem szkolnictwa polskiego za granicą przystępuje pod protektoratem P. Prezydenta R. P. — prof. Ignacego Mościckiego, marszałka Polski — Edwarda Śmigłego - Rydza i prymasa Polski — ks. kardynała Augusta Hlonda do zorganizowania — wzorem lat ubiegłych — piątej z rzędu powszechnej zbiórki na cele szkolnictwa polskiego za granicą w czasie od 15.I do 15.II.1937 r.

W odczuciu potrzeb, którym ma służyć powyższa zbiórka, p. minister wyznań religijnych i oświecenia publicznego prof. Wojciech Świętosławski wystosował do wszystkich kuratoriów okręgów szkolnych, oraz do wydziału ośw. publ. śląskiego Urzędu wojewódzkiego specjalne pismo okólne. Okólnikiem tym p. minister oświaty udzielił zezwolenia na przeprowadzenie zbiórki wśród rodziców (opiekunów) młodzieży szkolnej. Dobrowolne datki mogą być składane na ręce upoważnionych do tego członków zarządów (opiek szkolnych), czy specjalnych Komitetów lub Kół rodzicielskich.

W okólniku powyższym p. minister podkreślił, iż należy również zachęcać pracowników szkolnych, aby wzięli udział w pracach lokalnych Komitetów, a samej akcji nadali charakter wychowawczy, wyjaśniając młodzieży położenie ich rówieśników poza granicami Rzeczypospolitej.

—oOo—

Loterja fantowa

W DĄBROWIE

W najbliższą niedzielę t.j. dnia 6 bm. Rodzina Legionowa w Dąbrowie Górniczej w lokalu Związku legionistów przy ul. 3 Maja urządza loterię fantową, z której dochód przeznacza się na urządzenie choinki dla dzieci po b. legionistach.

Energia i ruchliwość pań w urządzeniu tej imprezy odniosła wielki sukces, dowodem czego jest duża ilość bogatych fantów, zebranych w gronie legionistów i ich sympatyków.

Niewątpliwie impreza ta ściągnie do Związku legionistów w niedzielę liczne rzesze, pragnących za niewielką sumę wydaną na los, przekonać się o swoim szczęściu, wspierając jednocześnie piękną inicjatywę pań z Rodziny legionistów.

Jak się dowiadujemy loteria rozpocznie się o godzinie 15 i trwać będzie aż do rozsprzedaży losów. Wejście bezpłatne.

—oOo—

Swięty Mikołaj

Z ODBIORNIKAMI W TORBIE

W ostatnich dniach obserwuje się w sklepach radiowych duży ruch. Cały szereg osób kupuje odbiorniki radiowe, uważając że stanowią one doskonały prezent na Mikołaja i Gwiazdkę. Dzięki ratalnemu systemowi sprzedaży odbiorników radiowych już przy minimalnej wpłacie kilkunastu złotych można mieć prezent dla „całej rodziny". Zapotrzebowanie na odbiorniki radiowe jest w ostatnich dniach tak duże, że w niektórych sklepach czasami brakuje tego czy innego typu aparatów. Ci więc, którzy chcą kupić aparat radiowy na „Gwiazdkę" winni spieszyć się z zamówieniami i nie odkładać kupna na ostatnią chwilę.

Również w urzędach pocztowych, które przyjmują zamówienia na odbiorniki detektorowe, wzrosło znacznie ożywienie w okresie przedświątecznym. Wobec obniżenia opłaty abonamentowej za posiadanie aparatu detektorowego — do 1 złotego i wobec niskiej ceny tych aparatów — detektory szczególnie dobrze nadają się na prezenty w okresie gwiazdkowym.

Dla miejscowości znajdujących się w promieniu 100 km. od Lwowa i Wilna można kupować aparaty detektorowe i posyłać je krewnym lub znajomym płacąc z ratami za odbiornik również i opłatę abonamentową. Dla osób zamieszkałych na wsi w promieniu 200 km. od Warszawy — wystarczy jeszcze tańszy od Detefonu odbiornik „Echo".

Osobom zamieszkałym w okolicach Katowic dobrze jest dawać odbiorniki detektorowe, jeśli ich miejsce zamieszkania leży w promieniu 30—50 km. od stacji nadawczej.

Jeżeli ktoś może sobie pozwolić na wydatek większy wówczas te wszystkie szczegóły odpadają, gdyż przy pomocy aparatów lampowych —na wsi bateryjnych a w mieście sieciowych, można z zupełną łatwością odbierać programy nie tylko krajowe ale i zagraniczne.

Popierajcie i zapisujcie się na członków L. O. P. P.

Święto patronki górników

w Zagłębiu Dąbrowskim

Dzisiaj w dniu św. Barbary, górnicy kopalń zagłębiowskich obchodzić będą, jak zwykle, bardzo uroczyście święto swej Patronki

Wszystkie kopalnie będą nieczynne natomiast w godzinach rannych odbędą się uroczyste nabożeństwa, na których będą obecni górnicy ze swymi przełożonymi; wieczorem zaś urządzone będą wieczornice.

Jak corocznie, również i dzisiaj, w dniu św. Barbary będą nieczynne biura Magistratu w Dąbrowie.

Pomoc zimowa w Zagłębiu Dąbr.

Konferencja z udziałem p. wicewojewody

Wczoraj odbyła się w starostwie powiatowym w Będzinie konferencja w sprawie zimowej pomocy bezrobotnym powiatu Będzińskiego.

W konferencji wzięli udział pp.: wicewojewoda kielecki p. Bieniewski, starosta Boxa oraz prezydenci miast wydzielonych.

P. starosta oraz pp. prezydenci złali sprawozdania z dotychczasowych wyników akcji, o której p. wicewojewoda wyraził się z dużym uznaniem.

Na konferencji zastanawiano się również nad tym, czy Zagłębie Dąbrowskie będzie mogło być samowystarczalnym w tej akcji.

P. wicewojewoda, zapoznawszy się z całokształtem akcji, przyrzekł pomoc województwa.

Stabilizacja cen w Sosnowcu

Pomyślne wyniki prac komisji do walki z lichwą

Jak w swoim czasie donosiliśmy, w Sosnowcu utworzony został miejski komitet do walki z lichwą i spekulacją.

Komitet wyłonił spośród siebie 10 sekcyj branżowych, w skład których wchodzą przedstawiciele władz oraz danych gałęzi handlu.

Komisje przeprowadziły lustracje zakładów, zwracając szczególną uwagę na ceny towarów, ujawnianie cen oraz na stan sanitarny przedsiębiorstw.

Lustracje te, jak się okazało, odniosły pożądane rezultaty. Ostatnio bowiem ceny artykułów pierwszej potrzeby ustabilizowały się i stoją obecnie na jednym poziomie. Poprawił się również znacznie stan sanitarny i ostatnio komisje nie kierują już prawie doniesień do komisji.

Podobny stan zaobserwowano również w sąsiednich miejscowościach.

Prosimy naszych zamiejscowych i miejscowych P. T. Prenumeratorów

O WPŁACENIE PRENUMERATY za GRUDZIEN 1936 r.

Wydawnictwo „Kurjera Zachodniego"

OFIARY

Leonowie Raźniewscy składają zł. 10 (dziesięć) na Koło Opieki przy państw. gimn. im. Staszica, zamiast biletów wstępu na Towarzyski Wieczór w podziemiach „Savoyu" w dniu 28-11 rb.

PROGRAM RADIOWY

ARTUR RUBINSTEIN I WILLY FERRERO

Piątkowy koncert transmitowany przez wszystkie polskie rozgłośnie z Filharmonii warszawskiej stanowi bez wątpienia jedno z największych wydarzeń muzycznych tegorocznego sezonu muzycznego. Połączenie występu dwóch artystów tej miary co Rubinstein i Ferrero gwarantuje koncertowi najwyższy poziom. To też, figurujący w programie koncert d-moll Brahmsa, który odegra znakomity pianista z towarzyszeniem orkiestry pod dyr. słynnego włoskiego kapelmistrza — zapowiada się wspaniale. W symfonicznej części koncertu wykonane zostaną dzieła, które dadzą kapelmistrzowi szerokie pole do popisu: Beethovena „Egmont", R. Straussa „Don Juan" i Respighiego „Pini di Roma". Koncert rozpocznie się o godz. 20.15.

„RZEŹNIK I POETA"

Okrwawione ćwierci mięsa w sklepie rzeźnika i wygłodzony ale pełen sonetów w duszy poeta — czyż można wymyślić większy kontrast, mocniejsze przeciwstawienie — poezji i prozy życia? A jednak bez tych kilkudziesięciu gramów krwistej polędwicy nawet najbardziej uduchowionemu poecie trudno wyżyć. Skecz radiowy pt. „Rzeźnik i poeta" omówi ten „problem" z humorem. Skecz Duvernois nada radiostacja warszawska dnia 4 bm. o godz. 22.30.

„TAM GDZIE JAN III Z KOWALICHĄ TAŃCOWAŁ"

Miasteczko małopolskie Jaworów, chociaż małe, ma duże tradycje historyczne. Lubił tam przebywać król Sobieski, a wesele jaworowskiej kowalichy, na którym król ochoczo się bawił jako drużba — posłużyło za temat do wielu nawet i utworów scenicznych. Dziś miasteczko to słynie ze swych wyrobów przemysłu chałupniczego. Łyżki drewniane, „kołtuszki", zabawki jaworowskie znane są prawie w całej Polsce. Dnia 4 bm. o godz. 17 o miasteczku tym opowie radiosłuchaczom Michalina Grekowicz.

PIĄTEK, 4 GRUDNIA

6.00 Pieśń poranna. 6.03 Nasze melodie. — 6.38 Gimnastyka. 6.50 Muzyka. 7.15 Dziennik poranny. 7.25 Wiadomości bieżące. 7.30 Orkiestry grają. 8.00 Audycja dla szkół: „Na świętą Barbarę". 11.30 Audycja dla szkół (dla dzieci starszych). 11.57 Sygnał czasu i hejnał. 12.03 „W dniu święta górniczego" — audycja słowno-muzyczna. 12.40 „Czego potrzeba w mojej zagrodzie" — pogadanka. 12.50 Dziennik południowy. 13.00 Koncert życzeń. 13.15 John Ireland: Sonata na wiolonczelę i fortepian. 13.58 Wiadomości giełdowe. 15.00 Wiadomości gospodarcze. 15.15 Koncert reklamowy. 15.35 Chwilka społeczna. 15.40 Lekcja języka polskiego. 15.55 Krótki koncert popularny. 16.15 Rozmowa ks. kapelana Michała Rękasa z chorymi. 16.30 Koncert. Wykonawcy: Ork. T. Seredyńskiego i chór Dana. 17.00 — „Tam gdzie Jan II z kowaliną tańcował" — felieton. 17.15 D. c. koncertu ork. T. Seredyńskiego i chóru Juranda. 17.50 Reportaż z obchodu Barbarki. 18.00 Wiadomości sportowe. 18.06. Poradnik sportowy. 18.20 „Jak spędzić święto?" 18.25 Jack Hylton gra to tańca. — 18.50 Porady radiotechniczne. 19.00 „Kucharz" — nowela. 19.20 „Z pieśnią po kraju". 19.45 Fragment operowy. 20.00 „Wiolonczela". III pogadanka z cyklu „O instrumentach symfonicznych". 20.15 Koncert symfoniczny. Transmisja z Filharmonii Warszawskiej. W przerwie ok. godz. 21.00 Dziennik wieczorny i pogadanka aktualna. 22.30 „Rzeźnik i poeta" — skecz.



Swięty Mikołaj
W GIMNAZJUM IM. E. PLATER

Drogie Dzieci! Jak co roku, ciągniony przez misie,
Przyjadę do szkoły Plater ujrzeć wasze mysie,
A na koszta mej podróży złóżcie po złotemu.
Bo i w niebie bieda, kryzys dokucza świętemu.
Obiecuję wzamian za to różne cuda dziwy,
By każdy po Mikołajku był wesół, szczęśliwy.
Obiecuję Wam zabawy, bajki, korowody.
Niespodzianki, moc słodyczy i przystroję głowy.
Więc na Wawel, do E. Plater przybywajcie dzieci
Grudniowego dnia szóstego o godzinie trzeciej.

ŚW. MIKOŁAJ

Tego samego dnia przed południem o godz. 11 Samopomoc uczniowska urządza doroczny bazar, na który zaprasza rodziców i sympatyków Zakładu.

——oOo——

NA EKRANIE

„Jej pierwsza miłość"
W KINIE „ZAGŁĘBIE"

Jest to cudowny romans dwojga kochających się serc.

Młoda dziewczyna, Ellen (Loretta Young) uzyskuje pracę w domu milionera. Zakochuje się w niej syn milionera, student, Ryszard (Robert Taylor), który, uzyskawszy wzajemność Ellen, żeni się z nią, lecz czyni to w tajemnicy przed rodzicami. Po jakimś czasie wraca on na studia, żona zaś jego pozostaje nadal w domu milionera. Podczas nieobecności Ryszarda prześladuje ją swą miłością kamerdyner.

Nie mogąc uzyskać jej wzajemności oczernia on ją przed rodzicami Ryszarda. Wskutek tych intryg Ellen wyznaje im całą prawdę, poczym ucieka z domu męża.

Zdolny adwokat, który zajął się losem Ellen, tak pokierował sprawą, iż stała się ona przedmiotem głośnego procesu, mającego zobrazować stosunki panujące w sferach towarzyskich Ameryki. W procesie tym bierze również udział w charakterze świadka mąż Ellen, Ryszard.

Na rozprawie wychodzi na jaw, że Ellen jest niewinna. Sprawa o oszustwo zostaje umorzona i Ryszard, który nie przestał kochać swej żony, prosi ją o przebaczenie.

Młodzi rozpoczynają nowe życie.

Film ten warto zobaczyć.

——oOo——

Likwidacja bandy
ZŁODZIEI KIESZONKOWYCH

Centrala służby śledczej zanotowała niezwykły wyczyn bandy złodziejów kieszonkowych, grasujących w miastach prowincjonalnych. Szajka, na czele której stał międzynarodowy kieszonkowiec, Mendel Urbas, obrała sobie nową metodę działania, polegającą na tym, że stale jeździła ona w ślad za żydowskim zespołem teatralnym na prowincji.

Wykorzystywali oni zazwyczaj natłok, panujący w salach teatralnych, dokonywując masowych kradzieży.

Wreszcie pomysł bandy został wykryty i jak donieśliśmy przed kilku dniami przed teatrem miejskim w Sosnowcu, po przedstawieniu żydowskim został ujęty przywódca bandy Mendel Urbas z jednym ze swych wspólników, a w ostatnich dniach zostali ujęci dwaj pozostali członkowie bandy.

Tym samym pomysłowa banda została całkowicie zlikwidowana.

——oOo——

× **NIESZCZĘŚLIWY WYPADEK PRZY PRACY.** Podczas pracy w podziemiach kopalni hr. Renard w Sosnowcu został przyciśnięty wózkiem jeden z robotników, Malinowski z Dąbrowy, doznając obrażeń.

Ofiarę wypadku przewieziono do szpitala.

Udział społeczeństwa zawierciańskiego
w akcji pomocy bezrobotnym

W ub. środę odbyło się posiedzenie wydziału wykonawczego miejskiego obywatelskiego komitetu pomocy zimowej bezrobotnym w Zawierciu pod przewodnictwem ks. kanonika Bolesława Wajzlera. Po przyjęciu protokułu z ostatniego posiedzenia złożono sprawozdanie z zbiórek ulicznych na cele pomocy zimowej bezrobotnym z wynikiem ponad **zł. 1.410.**

Z działalności sekcji higieniczno-lekarskiej złożył sprawozdanie p. dr L. Michnowski. Sekcja ta postanowiła roztoczyć opiekę lekarską wśród bezrobotnych na większą skalę i w tym celu zaangażowano dodatkowo jeszcze jednego lekarza. Lekarze opodatkowali się na ten cel, co wyniesie miesięcznie zł. 104. Sekcja ta postanowiła zwrócić się do komitetu wojewódzkiego w Kielcach o przyznanie dodatkowych subwencyj w wysokości zł. 140 miesięcznie na pobory dla lekarza dla bezrobotnych w Zawierciu.

Z działalności sekcji rozdzielczej sprawozdanie złożył p. kierownik Mauzagen. Ziemniaki rozdane zostały wszystkim bezrobotnym podlegającym pomocy zimowej. Gorzej jednak przedstawia się sprawa z 250 bezrobotnymi, którzy powrócili z Sandomierza, dla których przydziału w tej chwili nie ma. Jeżeli chodzi o akcję węglową to również zostały już rozdane porcje bezrobotnym: samotni — 100 kg., rodziny do trzech osób — 150 kg. i rodziny ponad 4 osoby — 200 kg. Z uwagi na to, że do chwili obecnej komitet lokalny nie ma żadnych wiadomości w sprawie akcji żywnościowej postanowiono zwrócić się do wojewódzkiego komitetu w Kielcach i ogólnopaństwowego w Warszawie o przyśpieszenie załatwienia tej sprawy.

Sprawozdanie z sekcji pomocy dzieciom i młodzieży złożyła p. dyr. H. Jaśliczowa. W okresie przedświątecznym zostanie rozdanych tysiąc sweterków oraz 430 par obuwia dzieciom najbiedniejszym. Akcję tę rozpoczął ks. prałat Franciszek Zientara, ofiarując na wspomniany cel zł. 500 ze złożonych mu różnych ofiar. Za czyn tak szlachetny ks. prałatowi należą się słowa uznania.

Na tym posiedzenie zakończono.

§ Z SALI SĄDOWEJ §

Górnik—sprawcą zabójstwa „szybikarza"

W Sądzie okręgowym w Sosnowcu toczyła się rozprawa przeciwko górnikowi kop. „Jerzy" w Niwce, 40-letniemu Wincentemu Zubowi (Dańdówka, 11 Listopada 39), oskarżonemu o zabójstwo.

Zub miał za zadanie tropienie „bieda-szybikarzy" i nie dopuszczenie do wydobywania z terenu kopalni węgla. Z tego powodu między nim a bezrobotnymi dochodziło często do kłótni i awantur, z których jedna zakończyła się tragicznie.

Krytycznego dnia ,a było to przed rokiem, do mieszkania Zuba przyszedł „bieda-szybikarz" 26-letni Stanisław Łukasik z Niwki, który, po krótkiej z nim rozmowie, wszczął awanturę. Wyprowadzony z równowagi zachowaniem się Łukasika Zub schwycił za nóż i pchnął nim przeciwnika w brzuch. Ciężko rannego Łukasika odwieziono do szpitala, gdzie, pomimo natychmiastowej pomocy, wkrótce zmarł.

Sąd skazał Zuba **na 5 lat więzienia. Skazanemu karę zmniejszono do 3 lat i 4 miesięcy, na mocy amnestii. (o).**

ŻYCIE GOSPODARCZE

Poprawa w przemyśle węglowym

Miesiąc październik przyniósł dalszy wzrost wydobycia i zbytu węgla, co tłumaczy się w pewnym stopniu względami sezonowymi. Ogólne wydobycie węgla kamiennego w Polsce **wynosiło przy 27 dniach roboczych 3.110.352 tony,** wobec 2.653.211 ton we wrześniu rb. przy 26 dniach roboczych, wzrosło więc o 457.141 ton, czyli o 17 proc.

Wydobycie średnio na dzień roboczy wyrażało się cyfrą 115.198 ton, co oznacza wzrost w stosunku do września o 12.8 proc.

Ogólny zbyt węgla wyrażał się cyfrą 3.028.492 tony wobec 2.456.272 t. we wrześniu rb., z czego zbyt wewnętrzny 2.186.660 t. wobec 1.681.140 t. we wrześniu rb., a eksport 841.832 t. wobec — 775.132 t. Poza tym zbyt dla celów własnych i na deputaty urzędnicze i robotnicze wynosił 242.263 tonny.

Zbyt węgla w kraju według zasadniczych odbiorców przedstawiał się w październiku rb. w tonach następująco (w nawiasach wzrost w stosunku do września rb. w procentach): przemysł 1.113.485 (+20.6 proc.), koleje żelazne 308.398 (+26.2 proc.), pozostali odbiorcy 764.577 (+48.9 proc.)

Eksport węgla w październiku rb. wzrósł w stosunku do miesiąca poprzedniego o 8.6 proc. i wynosił 841.832 t.

Stan zapasów węgla kamiennego na zwałach wynosił w końcu października rb. 904.151 ton, gdy na początku miesiąca 1.068.490 ton, **obniżył się więc dość znacznie.**

Produkcja koksu w październiku rb. wynosiła ogółem 150.941 ton, czyli wzrosła w stosunku do poprzedniego miesiąca o 10.4 proc. Zbyt w kraju podniósł się o 15.4 proc. i wynosił 148.493 t., a eksport wzrósł nieznacznie o 0.1 proc. do 47.713 ton. Zapasy koksu zmniejszyły się o 25.7 proc. i wynosiły w końcu października 130.602 tony.

Brykietów wyprodukowano w październiku rb. 18.828 t., czyli o 31.6 proc więcej niż we wrześniu rb. Na rynku wewnętrznym sprzedano 17.572 ton. (+37.8 proc.), a wywieziono 1.893 ton. (+16.4 proc.). Stan zapasów zmniejszył się o 443 t., czyli o 58.9 proc. i wynosił na 31 października rb. 308 ton.

NADESŁANE

Polska Partia Narodowo-Radykalna

W n-rze wczorajszym w rubryce „Z całej Polski" zamieściliśmy wiadomość o tworzeniu przez b. ministra skarbu p. Czechowicza nowego ugrupowania politycznego. W związku z tym otrzymaliśmy od p. dra Rajsa następującej treści pismo:

Szanowny Panie Redaktorze!

Uprzejmie proszę o sprostowanie wiadomości, zamieszczonej w nr. 331 Jego pisma z dnia 3 bm. a dotyczącej rzekomego tworzenia przez p. min. Czechowicza nowej partii z nowym programem. Dla wyjaśnienia komunikuję, że tylko nazwa Polskiej Partii Radykalnej została zmieniona na Polską Partię Narodowo - Radykalną, jako ściślej wyrażającą program.

Zmiany w programie żadne nie zaszły. Stosunek zaś do programu p. płk. Koca nie może być ustalony, bo program ten jest nieznany. Radzibyśmy byli, o ile by nasz program zmieścił się w programie p. płk. Koca, bo to by oznaczało, że w Polsce zdecydowanie uzyskają prawa obywatelstwa zasady podstawowe, głoszone przez nas, a mianowicie: państwo narodowe, etyka chrześcijańska, prawo i sprawiedliwość.

Dr. M. Rajs
prezes P. P. N. R. w Zagłębiu

KRONIKA ZAWIERCIA

× **Z ŻYCIA KUPCÓW POLSKICH.** W nadchodzącą niedzielę t.j. 6 bm. w lokalu szkoły handlowej Stow. kupców polskich w Zawierciu odbędzie się miesięczne zebranie informacyjne członków S. K. P. powiatu Zawierciańskiego. Ze względu na ważność poruszanych spraw uprasza się o liczne przybycie.

× **ŚWIĘTA BARBARA.** Z okazji święta patronki górników i hutników św. Barbary w dniu dzisiejszym w kościele parafialnym w Zawierciu odprawione zostanie uroczyste nabożeństwo. Na nabożeństwo przybędą pracownicy firmy „Ernest Erbe" i fabryki Krawczyka.



— Niech pan w tej chwili odejdzie, bo zawołam męża!
— Przecie go nie ma w domu!
— Skąd pan może wiedzieć?
— No, bo mężowie, których żony tak wyglądają, jak pani nie siedzą w domu!

POETA

— Twoja żona ma usta jak pączek róży.
— Nie zgadza się. Pączek jest zamknięty.

ZŁY OMEN

— Doktorze, będę musiał umrzeć!
— Ale czemu? Skąd takie myśli?
— Moje wieczne pióro, które miało trwać wiecznie, złamało się!

Kronika Olkuska

Akcja opieki
NAD DZIECKIEM

Powiatowy Komitet opieki nad dziećmi i młodzieżą obradował w dn. 2 bm. w Olkuszu pod przewodnictwem dr. Łapińskiego z udziałem sekretarza por. kom. pomocy zimowej bezrobotnym p. Podworskiego nad kwestią przyjścia z możliwie wydatną pomocą dzieciom i młodzieży w formie dożywiania i zaopatrywania w odzież, obuwie. Zwrócono uwagę przede wszystkim na dziatwę szkolną.

Ze złożonych sprawozdań wynika, iż dojąd czerpie pomoc w kuchniach prowadzonych przez oddziały ZPOK w Olkuszu, Wolbromiu, Sławkowie, Pilicy, Bolesławiu i Ogrodzieńcu przeszło 1800 dzieci podczas gdy ilość młodzieży potrzebującej wsparcia przekracza cyfrę 2200. W związku z tym Komitet pomocy zim. bezrob. udzielił na akcję dożywiania kwotę 3000 zł., co w łącznej sumie użytej na ten cel wynosi 9000 zł. Uchwalono równocześnie budżet komitetu w wysokości 51000 zł. i wybrano skarbnikiem p. Henryka Cieplaka.

Poza tym omówiono sprawę rozdziału zebranej przez organizacje kobiece odzieży i obuwia w ilości 1300 sztuk. — Rozdawnictwo odzieży nastąpi na zasadzie opinii komisji kwalifikacyjnej Funduszu Pracy, opiekunów społecznych, wniosków kierownictwa szkół. Zebrani ustalili ponadto, iż dochód z zabawy Sylwestrowej urządzonej przez ZPOK w Olkuszu obrócony będzie całkowicie na rzecz Komitetu opieki nad dziećmi i młodzieżą. W obszernej dyskusji naświetlono z przerażającą wyrazistością straszliwą nędzę i zaniedbanie jakie obejmuje dzisiaj w całym powiecie 75% uczącej się młodzieży...

Komunikacja autobusowa
W POW. OLKUSKIM

Swojego czasu podaliśmy notatkę o zamierzonym uruchomieniu nowej linii autobusowej na szlaku Sosnowiec — Olkusz — Ojców — Kraków przez p. Chmielewskiego. Jak się dowiadujemy z miarodajnego źródła, p. Chmielewski uzyskał koncesję tylko na drodze Olkusz — Skała — Ojców — Kraków. Trasę zaś Sosnowiec — Olkusz obsługiwać będą tylko i wyłącznie autobusy Zrzeszenia przedsiębiorców samochodowych z Sosnowca na zasadzie uzyskanej na ten odcinek koncesji.

Zrzeszenie przedsiębiorców samochodowych, jak się dowiadujemy uruchamia komunikację autobusową na trasie Olkusz — Klucze — Ogrodzieniec. Autobusy kursować będą 2 razy dziennie w godzinach rannych i po południowych, posiadając dogodne połączenia z Pilicą i Żarnowcem.

Ta inowacja spotka się napewno z pełnym uznaniem sfer gospodarczych pow. Olkuskiego. Poza tym firma ta prócz dwu nowych zupełnie wozów z wszelkimi udogodnieniami, zastosuje ogrzewanie we wszystkich kursujących autobusach.

× **KRWAWA ZABAWA TANECZNĄ** We wsi Solca, gm. Kidów odbywała się w dn. 28 ub. m. zabawa taneczna. W pewnym momencie między obecnymi: Skórą Franciszkiem i Bartoszem Szczepanem wynikła ostra kłótnia — która wkrótce przemieniła się w ogólną bijatykę. W czasie bójki ciężkie obrażenia zadano Grabowskiemu Stefanowi — w następstwie których zaniemówił. Oskarżonych: Bartosza Stanisława, Bartosza Szczepana, Grabowskiego Mikołaja i Kotnisa Stanisława przekazano Sądowi grodzkiemu w Pilicy.

× **DOM HARCERSKI W OSIEDLU.** Przed kilkunastu dniami rozpoczęto budowę domu harcerskiego na terenie osiedla Bukowno. Dalsze prace, po założeniu fundamentów, musiano przerwać ze względu na zbliżające się mrozy.

Z CAŁEJ POLSKI

NOWA PISOWNIA POLSKA ZAGRANICĄ

Reforma pisowni polskiej — stanowiąca dla naszej emigracji dość poważny problem, skłoniła zarząd Związku pisarzy i publicystów emigracyjnych do powzięcia uchwały, by przyjść z pomocą wszystkim swoim członkom na obczyźnie, przez zakupienie i rozesłanie egzemplarzy nowego słownika ortograficznego. Dar ten niewątpliwie przyczyni się do ujednostajnienia pisowni również i na emigracji.

PORAZ SETNY BANDERA STATKU POLSKIEGO W NOWYM JORKU

W dniu 12 bm. m-s „Piłsudski" wyrusza w 16-tą podróż transatlantycką do Nowego Jorku. Przez całą zimę statek pozostanie na wodach amerykańskich, skąd ma odbyć osiem wycieczek do Indii Zachodnich. Program wycieczek przewiduje postoje w portach Kuby, Jamajki i na Bermudach. Szesnasta podróż m-s „Piłsudski" przez Atlantyk **jest setnym rejsem transatlantyckim polskich linij okrętowych.** Po raz setny bandera polska, powiewając dumnie z rufy parowca, zawita dnia 21 grudnia r.b. do portu nowojorskiego. Wychodźctwo polskie w Stanach Zjednoczonych organizuje na ten dzień specjalną uroczystość.

NADCIĄGA BURZA NA BAŁTYK

Nad polskim morzem utrzymuje się pogoda deszczowa, połączona z silnymi i porywistymi wichrami. Według przewidywań morskiej stacji meteorologicznej, wiatr zmienił kierunek ku południowi, i może skierować do brzegów polskich burzę szalejącą na morzu. Byłoby to w obecnej chwili szczególnie niebezpieczne dla półwyspu Helskiego, który po ostatnim podmyciu wydm piaszczystych nie został jeszcze naprawiony i umocniony.

NADUŻYCIA KOMISARZA ZIEMSKIEGO

W Wejherowie na sesji wyjazdowej sądu karnego z Gdyni odbyła się sprawa kom. ziemskiego Urzędu Ziem. w Wejherowie, Lipińskiego, któremu akt oskarżenia zarzucał dokonanie sprzeniewierzeń w Urzędzie. W wyniku rozprawy komisarz Lipiński skazany został na 1 rok więzienia, bez zawieszenia kary.

EX DZIAŁACZ „LEGIONU MŁODYCH" W WIĘZIENIU

W Gdyni skazany został na pół roku więzienia i 300 zł. grzywny Adam Ryskalczyk znany ze swoich występów na terenie Warszawy. Ryskalczyk jako działacz Legionu Młodych napadł w swoim czasie na Adolfa Nowaczyńskiego, po czym dostał posadę w Komisariacie Rządu w Gdyni.

W tym nowym dziale pracy p. Ryskalczyk odznaczył się defraudacją 2.000 zł., które usiłował następnie przemycić do Gdańska. Wyrok Sądu grodzkiego jest epilogiem tej właśnie sprawy.

ŻYDZI SIĘ WCIĄŻ PCHAJĄ DO ADWOKATURY

Z ostatniego numeru „Palestry" organu oficjalnego Rady adwokackiej w Warszawie, dowiadujemy się, że przyrzeczenie aplikanckie złożyło ostatnio 10 Polaków i 23 żydów, a ponad to o przyjęcie w poczet aplikantów adwokackich zgłosiło się 10 Polaków na 21 żydów.

ŚWINIA POGRYZŁA DZIECKO

Straszny wypadek wydarzył się w Słopanowie, pow. Szamotulskiego. Trzyletnie dziecko, pozostawione na podwórzu przez chwilę bez opieki, zostało zaatakowane przez świnię, która je pogryzła po twarzy i szyi. Dzięki temu, że wypadek zauważono wczas, zdołano dziecko uratować przed rozszarpaniem. Ciężko pokaleczoną dziewczynkę przewieziono do szpitala w Szamotułach.

RZADKI OKAZ WIEWIÓRKI

W tych dniach przybyła do ogrodu zoologicznego w Warszawie biała wiewiórka, złapana w Małopolsce wschodniej. Jest to rzadki okaz biały tego zwierzątka, które w lasach naszych posiada barwę rudo-popielatą, względnie w Karpatach zupełnie czarną.

Jak korespondowali ze sobą
DWAJ P. ROOSEVELTOWIE

Kuzyn prez. Roosevelta, Filip Roosevelt, zarządza majątkiem rodziny. Wystosował on list do Franklina z zapytaniem:

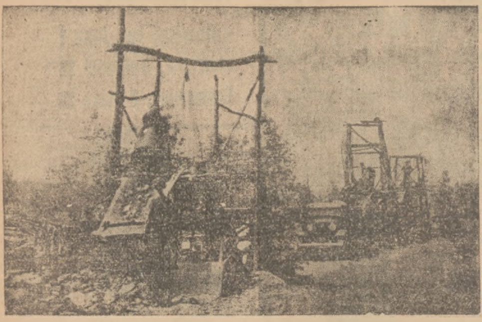
„Twój ojciec powierzył mi zarządzanie Twoim majątkiem. Aby móc z korzyścią przeprowadzać lokaty, proszę Cię, byś zechciał odpowiedzieć mi na te pytania: 1) czy planujesz obniżenie wartości dolara? 2) czy masz zamiar doprowadzić do inflacji? 3) co zrobisz ze srebrem?"

Prezydent odpowiedział kuzynowi krótko i węzłowato:

„Kochany Filipie! Zarządcą majątku jesteś Ty, a nie ja".

A na to Filip:

„Kochany Franklinie, ponieważ nie chcesz mi pomóc w zarządzaniu majątkiem ojcowskim, sprzedałem wszystkie akcje i kupiłem za uzyskane pieniądze papiery państwowe. Wobec tego zarządca majątku jesteś Ty a nie ja!"



BIEDA-SZYBY W PENNSYLWANII
Bezrobotni górnicy w Pennsylwanii wydobywają węgiel sposobem najprymitywniejszym, podobnie jak w naszym Zagłębiu, pracując po 16 godzin na dobę. Na ilustracji widzimy ich sposób wydobywania węgla.

Nieprzebrane ilości złota
i srebra w morzu

Złoto, srebro znajdują się w głębiach ziemi, jak stwierdziły jednak badania uczonych, znajdują się oba te szlachetne metale i w wodzie morskiej. Znajdują się one, oczywiście w stanie kombinacji chemicznej i aby otrzymać w postaci metalu należałoby przeprowadzić skomplikowane kombinacje.

Powierzchnia oceanów i mórz na kuli ziemskiej wynosi 375 milionów km. sześć. W tej masie wód znajduje się przede wszystkim roztopiona sól w ilości około 47 bilionów ton, z tej ilości ok. 36 bilionów to sól kuchenna, pozostałe 11—12 bilionów różne sole mineralne. Soli jest więc w wodzie morskiej pod dostatkiem.

Złota natomiast, jak wyliczono, znajduje się w jednym litrze wody 0.0002 miligramy, ale w ogólnej masie wód morskich jest złota około 26 milionów ton. Znaczy to, iż w morzu znajduje się **90.000 razy więcej złota**, niż wynosi jego roczne wydobycie z kopalń na całym świecie.

Srebra zawiera morze jeszcze więcej niż złota, bo w litrze wody jest go 0.01 miligramów, ogółem zaś w morzach około 13 miliardów ton. Oprócz złota i srebra zawiera woda morska też żelazo i mangan.



USPOKOJENIE
— Jedną prośbę mam do ciebie, Gustawie, aby narzeczeństwo nie trwało długo!
— Nie martw się, kochanie! Dłużej niż czternaście dni nigdy nie byłem zaręczony!

Prosperity a wzrost
liczby urodzin

Jak obliczają statystycy, ludność Sztokholmu w końcu roku bieżącego przekroczy 545.000 osób, podczas gdy na początku 1936 r. liczba mieszkańców wynosiła 533.884 osób. Do wzrostu tego przyczynił się znaczny napływ ludności wiejskiej oraz zwiększenie się liczby urodzeń. W pierwszych 10 miesiącach rb. liczba urodzeń wynosiła 5.128 wobec 4.657 w tym samym okresie 1935 r., podczas gdy liczba zgonów wyrażała się cyfrą 4.800. W ten sposób po raz pierwszy od 10 lat liczba urodzeń przewyższyła liczbę zgonów.

W stosunku do liczby mieszkańców w ciągu 10 miesięcy rb. przypada 11.5 urodzeń na 1000 mieszkańców, podczas gdy w tym samym okresie roku ubiegłego zanotowano 10.6 urodzeń. Wzrost liczby urodzeń tłumaczy się przed wszystkim poprawą ekonomiczną kraju. Również na skutek panującej w kraju „prosperity“ wzmógł się znacznie napływ mieszkańców z prowincji do stolicy. W okresie od stycznia do września rb. osiadło w Sztokholmie 20.434 osób, przybyłych z różnych części kraju, opuściło zaś stolicę 15.665 osób.

DROBNE OGŁOSZENIA

SOSNOWIEC — Redakcja: Piłsudskiego nr. 4 Tel. 61064. Skrytka pocztowa 62. Administracja: Piłsudskiego 4. Tel. 61073

Redaktor naczelny przyjmuje od godz. 11 — 1 i od 6 — 7.

Rękopisów redakcja nie zwraca.

Ogłoszenia: Wiersz milimetrowy jednolamowy: na 1-ej stronie, względnie przed tekstem 60 gr.; w tekście 45 gr.; za tekstem 20 gr. Ogłoszenia drobne 10 — 30 gr. za każdy wyraz. Szerokość szpalt przed tekstem i w tekście 70 mm., za tekstem 35 mm.; w niedziele i święta 25% drożej. Numery dowodowe płatne. Za terminowy druk oraz przestrzeganie miejsca ogłoszeń Admin. nie odpowiada.

SERYJNE DROBNE OGŁOSZENIA.
Po 10 wyrazów w każdem kosztują:
30 drobnych ogł. 20 zł.
20 drobnych ogł. 13.00 zł.
10 drobnych ogł. 7.00 zł.
5 drobnych ogł. 4.00 zł.
Za każdy wyraz dodatkowy d[illegible] po 5 g.

Oddziały „Kurjera Zachodniego“: BĘDZIN, Małachowskiego 7. — DĄBROWA GÓRNICZA, Krótka 11. — GRODZIEC, Kiosk p. Łacińskiego. — KIELCE, Sienkiewicza 43. ŁAZY, Władysław Jaworski. — OLKUSZ, Rynek, kiosk p. Kordaszewskiego. — STRZEMIESZYCE, księgarnia W. Bagińskiej. — ZAWIERCIE, 3-go Maja 29. — ZĄBKOWICE, kiosk p. Krupy. — ŻARKI, Fr. Cacoń. — MYSZKÓW, kiosk St. Jaworskiego. — PILICA, rynek, Jaworski. — CZELADŹ, Wieczorkowa, Staszica 27.

REDAKTOR NACZ. STEFAN ARNOLD. — — DRUK „KURJERA ZACHODNIEGO“ W SOSNOWCU, PIŁSUDSKIEGO 4. — REDAKTOR ODP. HENRYK STRYJEWSKI.